

# ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:  
w Państwie Austriackiem.

rocznie . . . . . 8 koron. półrocznie . . . . . 4 koron.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskim 3 talary.

**Ozłonkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkiadki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.**

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszym inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Agencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Hausmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

Reklamacje uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcyja i Administracyja „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

## T R E Ś Ć :

Wywóz jaj z Galicyi, napisał Tadeusz Pilat. — Rolnictwo Galicyi wobec odnowienia traktatów handlowych (D. W. P.) — Zdoświadczeń polowych w Mikulicach. (III) Działanie następcze nawozów sztucznych i obornika. Jerzy Turnau. — Proso jako najlepszy materiał na słoń. — Kronika. — Drobne wiadomości. — Pytania i odpowiedzi. — Wiadomości handlowe.

## Wywóz jaj z Galicyi.

Wśród dzisiejszych stosunków zaludnienia i produkcji rolnej w Galicyi w obec niekorzystnych dla wywozu zboża ceł ochronnych w państwach obcych i taryf kolejowych, produkcya zboża trzyma się w granicach nie o wiele przekraczających potrzebę krajową a w pewnych gatunkach miewamy nieraz dowóz, czasem dośyć znaczny

Point ciężkości produkcji w naszych gospodarstwach rolniczych przenosi się skutkiem tego, od dłuższego czasu ku hodowli bydła rogatego, ku produkcji mięsa i nabiału, ku hodowli nierogacizny i owiec na rzeź, wreszcie ku hodowli drobiu, choć pewnem jest, iż ilość produkcji zbożowej dałaby się przy pomyślniejszych warunkach odbytu jeszcze znacznie podnieść. Oczywiście nie wszystkie okolice naszego kraju biorą w równej mierze udział w owym zwrocie, jednak każdy znający kraj przyzna, że jest on wcale powszechnym.

W niniejszym artykule chcemy się zająć jedną z gałęzi produkcji i handlu krajowego, do których odnosi się ów zwrot, gałęzią na pozór drobną, jednakże w produkcji naszej wywozowej zajmującą bardzo poważne miejsce.\*)

Mamy na myśli handel jajami, w którym Galicya ma dziś pierwszorzędne stanowisko i który pomiędzy pozycjami czynnymi w bilansie krajowym odgrywa bardzo ważną rolę. Według statystyki cłowej handel Austro-

Węgier jajami przedstawia się w cetnarach metrycznych następująco:

	dowóz	wywóz	przewyżka wywozu
1898	404,545 <i>cent. m.</i>	957,961 <i>cent. m.</i>	553,416
1899	423,090 "	1,040,475 "	617,385
1900	393,494 "	1,087,875 "	694,381

Wartość tego dowozu i wywozu tudzież przewyżki wywozu wynosi w *koronach*:

	dowóz	wywóz	przewyżka wywozu
1898	28,306.532	79,996.506	51,689.974
1899	27,344.250	85,217.695	57,873.445
1900	29,535.730	90,001.877	60,466.147

W tym handlu największy udział mają Galicya i Węgry. Wysokości wywozu Galicyi dla braku należytej statystyki ruchu towarowego na kolejach nie jesteśmy w stanie podać. Wiemy tylko, że do Niemiec północnych, dokąd idzie najznaczniejsza część wywozu z Galicyi, idzie corocznie 2700—2800 wagonów.

W ostatnich latach wywóz jaj po za granicę Galicyi staje się coraz trudniejszym w skutek coraz większej obcej konkurencyi na tem polu. W pierwszym rzędzie zagraża galicyjskiemu handlowi jajami konkurencyja rosyjska, jednakże obok niej występują jako poważni konkurencyi Węgry i Włochy a nadto Niemcy czynią wszelkie, bardzo energiczne usiłowania, aby podnieść własną produkcję jaj i zabezpieczyć ją przed konkurencyą obcą, głównie galicyjską.

Wywóz jaj z Rosyi, który w r. 1881 wynosił tylko 45900 *centn. metr.* wzrósł do r. 1898 na 1,270,000 *centn. metr.* Z tego wywozu przypada 42% na porty moza Bałtyckiego, 34% na stacye graniczne galicyjskie i bukowin-skie a 2% na inne stacye graniczne. Dotąd Galicya i inne kraje austriackie mają korzyść większego zbli-

\*) O organizacyi i stanie handlu jajami w naszym kraju zawiera cenne szczegóły praca Dr. St. Pawlika: Statystyka ruchu towarowego na pocztach galicyjskich 1895. w Wiadomościach statystycznych T. XVII 2. l. str. 34—40.

zenia do targów zachodniej Europy, jednak koleje rosyjskie robią wszelkie usiłowania, aby przyspieszyć ile możności transporty jaj a wielką pomocą jest im w tej mierze doskonale urządzony transport wodny z Rygi na zachód. Co drugi dzień odchodzi okręt z Rygi wprost do Londynu a do innych ważniejszych portów angielskich co 2, co 3—4 dni, zaś do Szczecina i Lubeki, do Hamburga, Dunkierki i Bordeaux co tygodnia. Nadto istnieje bardzo ważna także dla handlu jajami komunikacja z Rygi przez Rotterdam w górę Renu do Kolonii i Düsseldorfu także co tygodnia. W ten sposób transporty z wnętrza Rosyi mogą dostawać się przez Rygę i Antwerpię do środkowych miast Anglii, Niemiec i Francyi najpóźniej w 10 dniach.

Jeszcze bardziej groźną jest konkurencja rosyjska przez taniłość frachtu. Za przestrzeń drogi, jaką nasze transporty muszą przebyć, aby z Tarnopola, Buczacza, Kołomyi dostać się do granicy saskiej, szwajcarskiej lub bawarskiej płacimy w Austrii o 80—239 halerzy więcej od 100 kilo, niż płacą przesyłający na tę samą odległość na kolejach rosyjskich. Różnica na niekorzyść kolei austriackich jest tak znaczna, że wypada handlarzom galicyjskim taniej wysłać jaja na zachód Europy a nawet do Hamburga przez Rosyę. I tak z Tarnopola na Hamburg do Londynu wypada koszt transportu od 100 kilo jaj 9 marek 40 fen., na Brody zaś i Rygę do Londynu tylko 6 marek 70!

Już normalne taryfy rosyjskie są znacznie tańsze niż austriackie specjalne taryfy, dla wywozu jaj. A teraz Rosya zaprowadzić ma osobne niższe taryfy, celem podniesienia wywozu. Na uwagę też zasługuje, że fracht z Rygi do Londynu wynosi dokładnie tyle, co z Hamburga do Londynu, pomimo że droga Ryga Londyn jest dwa razy dłuższa.

Węgry są konkurentem, który zwyciężko rywalizuje z Galicyą tak pod względem szybkości transportu jak i pod względem taniłości frachtu. W Węgrzech koleje państwowe dają 20% opustu z ceny przewozu, jeżeli przedmioty żywności zostają wywiezione poza granicę Austro-Węgier w ilości nie niższej jak 24000 ton rocznie. Skutkiem tego wywóz z Węgier wypada o  $1\frac{1}{2}$  do  $2\frac{1}{2}$  korony taniej na każde 100 kilo, niż wywóz z Galicyi na tę samą odległość. Także szybkość transportu z Węgier zapewniona jest w sposób korzystny, albowiem wagony z jajami dostają się do Hamburga w 3—5 dniach z najodleglejszych stacyi Węgier.

Wreszcie Włochy stały się w ciągu krótkiego czasu bardzo niebezpiecznym konkurentem Galicyi i Węgier na targach południowo niemieckich głównie w skutek taniłości frachtu.

Dla ocenienia różnic w cenach przewozu niechaj posłużą następujące zestawienie:

Na przetrzeni 1041 kilometrów (tyle wynosi np. droga ze Złoczowa do granicy saskiej) kosztuje przewóz wagonu jaj

w Austrii	524	halerzy od 100 kilo
" Rosyi	419	" " " "
w Węgrzech z opust.	358	" " " "
w Włoszech	274	" " " "

Ułatwienia kolejowe dla wywozu jaj pojawiły się na kolejach austriackich przed dziesięciu laty. Celem tych ułatwień było zapobiedz, aby wywóz jaj z Rosyi nie obierał innej drogi jak przez Galicyę. Handel jajami

wywożonemi z Rosyi na dalszy zachód trzyma się jeszcze w znacznej części po stronie galicyjskiej, głównie w Podwołoczyskach. Sprawiają to osobiste stosunki, większa łatwość i taniłość kredytu niż w Rosyi, utrudnienia stawiane żydom po tamtej stronie granicy i. p. Jednakże już dziś droga przez Austryę używaną jest przeważnie tylko w czasie sezonowym, kiedy głównie chodzi o szybkość transportu, zaś po za sezonem handel galicyjski posługuje się coraz bardziej o wiele tańszą drogą przez Rosyę. Jeżeliby ze strony austriackiej nie albo też nie dosyć uczyniono celem utrzymania i ułatwienia tego handlu, natenczas łatwo być by mogło, że przeniósłby on pomimo owych utrudnień siedzibę swoją nadrugą stronę granicy, że szkoda dla kolei tutejszych a także i dla krajowej produkcji. Występując bowiem w interesie tego handlu występujemy także w interesie produkcji krajowej, która z organizacji handlowej jaką dziś ma u nas handel jajami, odnosi znakomite korzyści i bez niej nie miałyby podniety w odbycie. Jak długo handel jajami na wschodniej naszej granicy będzie w rękę galicyjskiemu, tak długo będzie służył interesom naszej produkcji, pomimo że będzie i obcy towar obok naszego wywoził za granicę.

Ażeby handel jajami z Galicyi i przez Galicyę idący utrzymać i o ile to możebne rozwinąć, potrzeba:

1. ustanowić niższe taryfy kolejowe umożliwiający konkurencyę z innymi państwami a przedewszystkiem z Rosyą i postarać się o niższenie ceny transportu wodnego z Hamburga do Anglii. W tym celu należy przedsiębiorcom okrętowym za pośrednictwem organów konsularnych przedstawić niebezpieczeństwo utraty transportów w razie dotychczasowej wygórowanej ceny.

2. potrzeba dostarczyć osobnych wozów do transportu jaj, któreby mieściły po 110 skrzyń, trzeba uznać jaja za przedmiot podlegający zepsuciu i zapewnić jak największą szybkość transportu. Pod rozwagę należałoby wziąć urządzenie osobnych pociągów z jajami w czasie sezonowym.

3. Trzeba na granicy urządzić odpowiednie magazyny dla czasowego przechowania jaj a również składy do konserwowania jaj. Te ostatnie znajdują się już dzisiaj przy większych stacyach galicyjskich, urządzone przez handlarzy\*).

4. Trzeba wspierać rozwój przedsiębiorstw przerabiających jaja na produkt wyższej wartości i pozwalających zużytkować jaja stłuczone lub z innych powodów nie nadające się do wywozu za granicę. Już dziś istnieją w Podwołoczyskach trzy fabryki albuminu z których każda przerabia rocznie 50—60000 kóp jaj, przy czem z 700 kilgr. białka uzyskuje się 100 *kg.* albuminu. Albuminu używa się przy drukowaniu tkanin, przy wyrobie porcelany, w rafinerych cukru i do klarowania win. Wywozi się go w pakach po 50 i po 100 *kg* w cenie 250—300 K. za cetnar metryczny do Austrii, Niemiec, do Francyi, Anglii i Ameryki. Równocześnie przerabia się i żółtka. Roczna produkcya jednej fabryki wynosi

\* W piwnicach są urządzone doły 2 metry szerokie i głębokie a 7 metrów długie betonowane. Do tych dołów wysypuje się 400 kilo wapna niegaszonego, poczem zalewa się je wodą do  $\frac{1}{4}$  części. Po zgazieniu się wapna dodaje się 400 *kg.* soli poczem dolewa się wody aż do  $\frac{1}{2}$  głębokości. Po 2—3 dniach wkłada się jaja (2 ładunki wagonowe) a następnie dół przykrywa się organtyną i zasmarowuje się wapnem. Tak spoczywają jaja od maja przez 6 miesięcy.

500—600 beczek po 200 kilo w cenie około 40 złr. za 100 kilo. Żółtka służą do garbowania skór na rękawiczki.

Leży w interesie wszystkich bez wyjątku warstw rolnictwa krajowego lub większych, jak średnich i małych rolników, aby nasz handel jajami, który dziś jeszcze ma bardzo poważne znaczenie i przynosi rolnictwu znaczne korzyści, wspierając zarazem produkcję drobiu, nie upadał lecz ile możliwości wzrastał i rozwijał się. Wiadomo nam z kół handlarzy, że dyrekcya kolei państwowych we Lwowie a na jej czele zasłużony około podniesienia różnych gałęzi gospodarstwa krajowego radca dworu p. Wierzbicki zajmuje się sprawą wytworzenia pomyślniejszych warunków dla tego handlu ze strony kolei. Należałoby, żeby i inne czynniki tą sprawą się skutecznie zaopiekowały i nie dopuściły do tego, żeby i ta gałąź handlu ze szkoda produkcji krajowej wydatką nam została przez obcą konkurencyę. Polecamy gorąco tę sprawę towarzystwom rolniczym, izbom handlowym i Kołu polskiemu.

*Tadeusz Piłat*

## Rolnictwo Galicyi wobec odnowienia traktatów handlowych.

(Ciąg dalszy).

### III.

Wobec braku wszelkich bliższych danych co do Galicyi w statystyce ruchu towarowego na kolejach Austro-Węgier, szczęściem jest jeszcze, że przynajmniej ogłoszona przez pruskie ministerjum robót publicznych: „Statystyka ruchu towarowego na kolejach niemieckich“ uporządkowana wedle rejonów skąd towary pochodzą, dozwala nam poznać wymianę produktów z Austrią a specyalnie z Galicyą z najważniejszym państwem sąsiednim. I ta statystyka zresztą wykazuje tylko posyłki większe po nad  $\frac{1}{2}$  tonny. Dalszym materiałem do szczegółowego poznania wywozu i dowozu Galicyi jest praca prof. Stefana Pawlika a zawierająca statystykę ruchu towarowego na pocztach galicyjskich\*); nareszcie także statystyka obrotu z zagranicą drogą wodną co do której w Austrii daty się prowadzą.

Co do zboża i produktów w młewo, to pożądanem byłoby dla rolnictwa galicyjskiego: utrzymanie dotychczasowego cła dowozowego za te produkty i podwyższenie go aż do wysokości cła dowozowego w Niemczech, a to w tym celu aby obce produkty nie zwacały się chętniej na targ austriacki jak niemiecki, w razie gdyby różnica cen nie stała na przeszkodzie. Z drugiej strony należałoby dążyć, jeżeli nie do niższenia, to do zatrzymania na tej samej wysokości, obcych ceł zbożowych na produkta pochodzące z Austro-Węgier. Odnoszę to zwłaszcza do cel dowozowych niemieckich i swajcarskich. Wedle niemieckiej statystyki kolejowej przedstawiał się dowóz z Austrii do Niemiec produktów omawianych w roku 1898 następująco. Pszenicy dowieziono: z Galicyi i Bukowiny: 14490 tonn z Czech: 452 tonn, z in-

nych krajów Austrii i 4967 tonn; żyta: z Galicyi i Bukowiny: 3336, z Czech: 172, z pozostałej Austrii: 2859 tonn; owsa: z Galicyi i Bukowiny: 923, z Czech: 824, z pozostałej Austrii: 479 tonn; jęczmienia: z Galicyi i Bukowiny: 18.131, z Czech: 58570, z pozostałej Austrii: 66058 tonn; kukurudzy i nasion strączkowych: z Galicyi i Bukowiny 60.993 z Czech 23.953, z reszty Austrii: 64.922 tonn; wreszcie mąki i produktów młewa z Galicyi i Bukowiny: 26.204, z Czech 7762, z pozostałej Austrii: 32431. Z cyfr tych widzimy że Galicya w wywozie omawianych produktów z Austrii do Niemiec, bierze znaczny, co do przyniesienia żyta i owsa najznaczniejszy udział, że jej przeto na ochronie cłowej, względnie ustępstwach cłowych przez zagranicę przyznanych, może zależeć

Lecz ochrona cłowa sama nie wystarczy, trzeba zarazem pamiętać o taryfach kolejowych, które są w stanie w jeszcze wyższym stopniu jak cła wpływać na swoją lub obcą konkurencyę, tamować ją lub faworyzować a są środkiem mniej wpadającym w oko. Austria — uwzględniamy tylko tę jedną połowę monarchii — ma dwa państwa sąsiednie które ująwszy w swe ręce taryfy kolejowe, prowadzą konsekwentną politykę taryfową i zastosowują ją do swej polityki handlowej. Mamy tu na myśli Węgry i Rosyę. Oba te państwa ustanowiły dla eksportu swoich produktów rolnych bardzo niską taryfę i robią przez to rolnictwu austriackiemu a w pierwszym rzędzie galicyjskiemu dotkliwą konkurencyę. Z Węgier do Galicyi prowadzi obecnie pięć linii kolejowych (dwie dalsze są w projekcie!); to też południową część Galicyi aż do głównej linii kolejowej Galicyjskiej: Kraków — Lwów Czerniowce zdobyły dla dowozu swego zboża i swej mąki Węgry; nieraz zaś sięga dowoż aż po za tę linię na północ. W Rosyi znowu otrzymują interesowani na zboże złożone w magazynach kolejowych jakiegokolwiek stacyi, natychmiastowe zaliczki z banku państwowego co popiera potężnie handel zbożem. Prócz tego rosyjska taryfa dla transportu zboża jest tak niska, że transport boczną drogą wzdłuż północnej granicy Galicyi do granicy z doliczeniem wewnętrznej austriackiej taryfy jest zawsze jeszcze tańszy, jak transport drogą prostą przez Podwoleczyska. To też Austria powinna w swej polityce kolejowej przyjąć przedewszystkiem zasadę: że taryfa eksportowa, jej kolei nie powinna być nigdy wyższą, jak ustanowiona dla tegoż samego produktu przez te koleje taryfa-transito; dalej że wewnętrzna taryfa przewozowa nie powinna być większą jak taryfa importowa dla takiegoż samego artykułu obcego pochodzenia.

Konieczną jest dla Austrii polityka taryfowa kolejowa, obejmująca szersze widnokręgi, uwzględniającą co do każdego produktu całą sytuację targu światowego a zarazem interesa gospodarce państwa. Ofiary, jakie się poniesie przy takiej polityce dla ochrony i poparcia produkcji rodzinnej i rodzinnego handlu wynagrodzi sownie: ogólny rozkwit stosunków gospodarczych. Dowodem doskonałym na to są Węgry, ze swoją energiczną i świadomą celowo polityką taryfową, chociaż posiadają one tak jak i Austria, obok kolei państwowych i prywatne.

\* Statystyka ruchu towarowego na pocztach galicyjskich Wiadomości statystyczne t. XVI 2. t. XVII 1.

Co do produkcyi owoców życzeniem Galicyi byłoby, usunięcie konkurencyi jaką robią produkcyi krajowej. owoce południowe. Usunąć możnaby ją raz przez odpowiednie cła ochronne powtórnie przez nieprzyznawanie w traktatach wolnego dowozu dla owoców południowych. Również należałoby cłem obłożyć dowóz owoców amerykańskich, tak świeżych jak suszonych.

Dla poparcia eksportu owoców krajowych, pożądanem byłoby utrzymanie wolnego od cła dowozu ich do Niemiec, pożądanemu również zarządzenia taryfowo-kolejowe i postaranie się dla Galicyi o specjalnie urządzone wagony dla przewozu owoców, zwłaszcza na stacjach w Zaleszczykach Kołomyi, Śniatynie i innych w południowo-wschodniej części kraju.

Co do jarzyn, byłoby ważnem dla Galicyi utrzymanie w mocy wolnego od cła dowozu wszelkich jarzyn z Austro-Węgier do Niemiec.

Co do nasion wszelkiego rodzaju, roślin żyjących, krzewów, szczepów nawet kwiatów, trzeba zwrócić przedewszystkiem uwagę na znaczny import tych produktów z Niemiec. Tantejsze firmy ogrodnicze które pod względem organizacji handlowej, stopą znacznie wyżej od austriackich uprawiają ten import już od całego szeregu lat. W Galicyi specjalnie, pominawszy kilka handłów tutejszych widzi się wszędzie tylko katalogi i cenniki ogrodników Erfurskich Drezdeńskich i Berlińskich, także Budapeszteńskiej firmy Mauthnera. Częstość zaś już skonstatowano, że nasiona wywiezione ztąd do Niemiec po rozsortowaniu ich i przepakowaniu trmże, znowu wracają do Galicyi. Byłaby więc w każdym razie pożądaną ochrona przez odpowiednie cło nasion i roślin, które rodzima produkcyja może dostarczyć przed, konkurencyę zagraniczną, zwłaszcza niemiecką.

Toż samo odnosi się do dowozu z zagranicy świeżych kwiatów i części roślin (liści) które nadto jako przedmioty zbytkowe możnaby obłożyć cłem wyższem.

Dla poparcia powyższych wywodów przytoczymy parę dat!

Dowóz z Niemiec w r. 1898 wyniósł: do Galicyi i Bukowiny: 50 tonn nasion lianych i olejowych; 1,033 tonn innych nasion; 278 tonn jarzyn owoców, orzechów, i roślin.

Do Czech. dowieziono z Niemiec w tymże samym roku i w powyższych trzech kategoriach produktów: 1085, 3362 i 3708 tonn; do reszty Austrii: 2251, 2441 i 1446 tonn.

Wywóz zaś do Niemiec w r. 1898 wyniósł: z Galicyi i Bukowiny: w nasionach lianych 3296 tonn. w innych nasionach: 4648 tonn; w jarzynach owocach i orzechach: 3292 tonn; z Czech w tychże trzech kategoriach produktów 185, 2591 i 26399 tonn; z pozostałej Austrii 584, 1862, 56118 tonn.

Co do chmielu należałoby utrudnić dowóz chmielu rosyjskiego i amerykańskiego przez wyższe cło ochronne. zresztą zaś dążyć tak co do dowozu jak i wywozu do utrzymania status quo.

C. d. u.

## Z doświadczeń polowych w Mikulicach

### III. Działanie następcze nawozów sztucznych i obornika.

Na polu doświadczalnem, o glebie piaszczysto-gliniastej, urodzajnej, bogatej w wapno — od 5 lat nie nawożonem obornikiem, na którym w r. 1899 przeprowadzono próby nawozowe z burakami cukrowymi (ob. Nr. 48 Rolnika z 1/2 1899) zasiano celem zbadania następczego działania nawozów sztucznych i obornika, zastosowanych w roku poprzednim pod buraki, mieszankę z wyki (50%), grochu (25%) bobiku (15%) i żyta jarego (10%). Zsiewu dokonano siewnikiem rządowym w drugiej połowie maja 1900 r. Wskutek posuchy czerwcowej mieszanka rozwijała się z początku słabo, dopiero po lipcowej deszczach się poprawiła. Na oko nie było prawie żadnych znaczących różnic w wyglądzie poszczególnych poletek — jedynie żywszem zabarwieniem i bujniejszym wzrostem odznaczała się mieszanka na parcelach, gdzie w roku poprzednim pod buraki dano obornik. Ponieważ jak się to po zbiorze okazało, były jednak znaczne różnice na korzyść niektórych nawozów przeto mamy tu jeden więcej dowód na to, jak dalece można się opierać przy najczem ocenianiu działalności różnych sposobów nawożenia: dlatego też przy doświadczeniach nawozowych zawsze winniśmy przy pomocy wagi przekonać się o skuteczności nawożenia.

Z początkiem sierpnia, gdy mieszanka okwitła skoszono ją i odważono w świeżym stanie z każdego poletka osobno — Poniżej podana tabela wykazuje w kilogramach zbiór zielonej masy z poletek po 100<sup>2</sup> m. przestrzeni, przyczem dla skrócenia używamy następujących znaków: O= bez nawozu, N= saletra, P= superfosfat, T= tomasyna, K= kaimit.

Liczba poletka:	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
Nawożenie pod buraki 1899 r	O.	N+P+K	P+K	T+K	P+N	N+K	Obornik
1. grupa:	201.—	213.—	226.50	228.30	204.—	212.40	238.60
2. grupa:	172.50	189.50	201.80	196.50	178.50	190.—	216.—

Z zestawienia tego wynikają następujące wnioski co do działania następczego różnych nawozów, użytych pod buraki na następny plon mieszanki strączkowych:

1) **Obornik**, który, jak to wynika z opisu doświadczeń z burakami w r. 1899 przeprowadzonych nie daje wyższego plonu buraków jak kombinacya N+P+K w nawozach sztucznych, — w roku następnym na jednak bardzo dodatni wpływ na plon mieszanki. (Por. poletka 1. 1, 2, 7).

2) Z nawozów sztucznych jedynie **kaimit** (użyty na buraki pogłównie) okazuje dobre działanie na plon mieszanki w następnym roku (por. poletka 1, 2 i 5), a wyższe plony po nawozach sztucznych w porównaniu do parceli O, należy głównie przypisać działaniu kaimitu. Taki sam wynik mieliśmy przy opisywanych w r. 1898, doświadczeniach (vide Nr. 36. Rolnika z 1/2 1898 r.) gdzie kaimit, dany na buraki również znacznie wpłynął na podniesienie plonu jęczmienia, po burakach zasianego.

**Saletra** zastosowana pod buraki zdaje się wpływać na obniżenie zasianej w następnym roku mieszanki. (Porównaj poletka 1 z 3). — Zupełnie analogiczny wynik mieliśmy przy doświadczeniach z r. 1898 co do działania użytej na buraki saletry, na jęczmień zasiany po burakach; tłumaczyć go możemy tą okolicznością, że saletra powodując znaczną zwyżkę plonu buraków, wpływa pośrednio na pewne wyjałowienie gleby.

4) **Superfosfat** użyty pod buraki nie okazuje żadnego następczego działania na plon mieszanki (por. pol. l. 2 i 6)

5) **Tomasyna** w połączeniu z kainitem (poletko l. 4) nie okazuje lepszego następczego działania, jak kombinacja superfosfatu z kainitem (pol. l. 3).

W glebie takiej jak na polu doświadczalnym (loess) widzimy więc wielkie korzyści przy nawożeniu buraków kainitem, zastosowując go pogłównie w stosunku 400—500 kg na mórg, gdyż nie tylko osiągamy bardzo pożytkowe wyniki plonu buraków tak w korzeniach jak liściach, lecz ponadto, jak nas przekonują już dwuletnie doświadczenia, kainit okazuje całkiem wyraźne i dodatnie działanie na plon czyto jęczmienia, czyto mieszanki strączkowych, po burakach uprawianych.

Jerzy Turnau

## Proso jako najlepszy materiał na sód.

Podług doświadczeń kilku gorzelników rosyjskich, daje sód z prosa niespodziewanie świetne wydajności spirytusu, znacznie lepsze, niż najlepszy sód jęczmienny — zdaje się jest to wprost idealny materiał na sód. O tym ciekawym fakcie donosi p. F. Turkowski w „Gorzelniku” Nr. 7. z 15. października 1900 r.

Jak wiadomo, sód najlepszy daje ziarno okrągłe nie zbyt wielkie, dlatego ziarna jęczmienia na sód powinny być krępe — krótkie. Dalej, im więcej diastazy tworzy się w ziarnie, tym wydajność siodu lepsza. Pod tymi obydwojma względami proso nie ma sobie równego ziarna. Wydajność siodu z niego jest taka, że go można użyć cztery razy mniej jak jęczmiennego do zokrowania tej samej ilości ziemniaków.

I tak, kiedy do zokrowania 100 kg ziemniaków o 19% skrobi potrzeba dodać 5 kg siodu z jęczmienia to do tego samego efektu wystarczy użyć 1 $\frac{1}{4}$  kg siodu z prosa. Dalej, użycie prosa przedstawia te korzyści, że mając ziarno otoczone gładką, błyszczącą i przylegającą plewką, zawiera tylko minimalne ilości szkodliwych bakterii i pleśni, które czasem w jęczmieniu przeszkadzają potem normalnemu przebiegowi fermentacji, przy użyciu prosa na sód do tego w tak małej dawce, ilość tych szkodliwych fermentów wprowadzonych do zacieru jest nikła. — To wszystko tłumaczy, że przy użyciu siodu z prosa otrzymywano wprost większą wydajność alkoholu z tej samej ilości przerobionego materiału. Zwrócenie większej uwagi na zużycie prosa tak korzystne, mogłoby być dla wielu okolic, zwłaszcza czarnoziemnych, gdzie proso się pewnie udaje, wielkiem dobrodziejstwem, zapewniając zbyt na jeden więcej produkt; — a może uprawa tego zboża znowu stałaby się u nas powszechniejszą, jak za dawnych czasów n. p. w wieku XVI. i XVII.

K. M.

## KRONIKA.

**Odezwa do byłych studentów rolnictwa na uniwersytecie w Halli.** W r. b. odbędzie się w Halli wystawa niem. Tow. roln.; chcemy skorzystać ze sposobności i urządzić podczas wystawy Zjazd wszystkich Polaków, którzy w ciągu trzydziestoletniego istnienia instytutu rolniczego w Halli odbywali tam swoje studia. Zwracamy się więc z prośbą do wszystkich Kolegów, którzy kiedykolwiek byli w Halli, ażeby zechcieli przyczynić się swoją obecnością do powodzenia tego zjazdu. Prócz przyjemności jaka płynie z obudzenia dawnych wspomnień, i zobaczenia towarzyszy pracy na tem miejscu, gdzie się niejedną pożyteczną i przyjemną spędziło chwilę, zjazd taki rolników ze wszystkich stron Polski, wielkie może przynieść korzyści. Wychowawcy uniwersytetu halskiego zajmują dość

wiele wybitnych stanowisk w kraju, zjazd ich może być początkiem zbliżenia się ziemian naszych pochodzących z najrozmaitszych okolic kraju, może dać poehod do zjazdów częstszych, może przekonać, że mimo wszystkiego jednakie są interesa rolnictwa naszego. Zjazd ten wreszcie nie małe będzie miał znaczenie dla życia kolonii polskiej w Halli, która dostarcza corocznie dość wielkiego zastępu młodych pracowników na niwie rolniczej. Z tych względów prosilibyśmy wszystkich o stawienie się, aby nikogo z nas nie brakowało. Zbierzmy się by choć chwil parę przeżyć wspomnieniami tych lat zapału i porywów szlachetnych, tego czasu, w którym wszyscy byliśmy „jednością sił, rozumnie szaleń”.

Ze zjazdem tym chcielibyśmy połączyć hołd dla lubianego przez nas wszystkich Juliusza Kühna. Za to cośmy się od niego nauczyli, za ten stosunek przyjacielski, ojcowski, jaki dla nas Polaków zachował, należy mu się od nas hołd i uznanie. Myślimy, że będziemy wyrazieliśmy uczczonego uczniów Juliusza Kühna, zapewniając go o czci i miłości, jaką dla tego szlachetnego starca i poważnego męża nauki czujemy. Proponujemy Kolegom, aby mu złożyli od Polaków szkatułkę zawierającą fotografie, o ile możności, gabinetowe, wszystkich uczniów jego. Na zakończenie zwracamy się raz jeszcze z prośbą o poparcie do wszystkich wychowawców uniwersytetu w Halli: młodzież polska obecnie tam studyująca obiecała nam swoją pomoc w urzadzeniu zjazdu.

Zgłoszenia na zjazd, fotografie, 8 koron (3 rb., 6.50 mk.) na koszt, jakoteż wszelkie zapytania, prosimy nadsyłać do Redakcyi *Tygodnika Rolniczego* w Krakowie (Basztowa 6) przed dniem 1 kwietnia r. b.

Władysław Grabski, Dr. Tadeusz Kudelka, Dr. Stanisław Kozicki, Dr. Jan Lutostawski, Ludwik Rossmann, Dr. Antoni Sempolowski, Jan Strawiński, Dr. Stanisław Tryniszewski, Kazimierz Woźnicki.

Uprasza się wszystkie pisma polskie o powtórzenie niniejszej odezwy.

**Konkurs.** Dyrekcya kraj. Szkół rolniczych w Dublinach ogłasza konkurs na posadę profesora rolnictwa w krajowej Wyższej Szkole rolniczej w Dublinach, obok Lwowa z placą roczną 2.600 koron, dodatkiem aktywalnym 480 koron, wolnem pomieszkaniem i prawem do poboru pięciu dodatków pięcioletnich po 400 kor. rocznie. Stabilizacya na posadzie tej nastąpić może po roku zadowolniającej służby i ze zgodą c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Ubiegający się o tę posadę powinni przedłożyć na ręce Dyrektora szkoły z podaniem: 1) Metrykę urodzenia, 2) Krótki życiorys, 3) Świadczenia, i ewentualne prace naukowe, udowadniające kwalifikacye do zajmowania posady.

Termin wnoszenia podań naznacza się do 1. czerwca b. r.

**W sprawie tępienia chrząszczy majowych.** Namiestnictwo rozesało do wszystkich c. k. Starostów następujący okólnik: Ze względu na zbliżającą się porę rójki chrząszczy majowego c. k. Namiestnictwo zwraca uwagę Pana c. k. Starosty na kleskę grożącą gospodarstwu, rolnym i leśnym w razie, gdyby rójka przybrała znaczniejsze rozmiary i poleca Panu c. k. Staroście, aby stosownie do okólników z dnia 21. listopada 1893 L. 91960 z 12. lutego 1894 L. 5188 z 26. marca 1896 L. 19,784 i z 14. lutego 1897 L. 11,931 przypomniiał z awczasu interesowanym kołom ludności potrzebę tępienia tego owadu i użył wpływu swego celem skłonienia właścicieli gospodarstw rolnych i leśnych do energicznego niszczenia nietylko chrząszczy majowych podczas rójki, lecz także pędraków chrząszcza majowego podczas uprawy roli i zbioru ziemioptodów.

Sposoby tępienia chrząszcza i pędraków podane są wyżej w okólniku z 3. kwietnia 1891 L. 11,596.

O rozmiarach rójki i rezultatach przedsięwziętego tępienia należy zdać sprawę c. k. Namiestnictwu do końca lipca b. r.

C. k. Namiestnik: *Piniński.*

**Wywóz bitych świń z Galicyi.** Pisma codzienne doniosły przed kilku dniami, że wskutek zakazu dowozu żywej nierogacizny z Galicyi do Niemiec, Powstało w Krakowie przedsiębiorstwo, które zajmuje się skupywaniem i biciem nierogacizny i wywozem mięsa do Niemiec. Zapotrzebowanie spółki podano na około 1000 sztuk świń tygodniowo. Zapytani przez jednego z czytelników, postaraliśmy się o bliższą w tej mierze

informację i możemy donieść iż przedsięwzięciem tem jest pewna spółka rzeźnicza z Bytomia a jej zastępcą w Krakowie jest p. H. Mendelsohn s pydytor w Krakowie, który bliższych udzielić może informacji, co do zapotrzebowania, cen itd.

## DROBNE WIADOMOŚCI.

**Żywnienie prośnych macior.** Zwykle rodzą maciory, zbyt obficie żywione w czasie ciąży, prosięta chude. Także silnie spasiona maciora jest skłonna popaść w gorączkę i mleka wydzielanie zmniejsza. Najlepszą paszę dla prośnych macior zimą są otręby pszenne i ospa, którą ukropem sparzono, lub nawet gotowano. Zaleca się mierny dodatek soli. Jeżeli maciora jest chuda, należy jej dopomóc żywnieniem mąką kukuruzianą, grochową, z bobiku, jęczmienia i owsa. Latem działa dobre pastwisko koniczynne, lub na łące znakomicie. W pierwszym dniu po oprosieniu należy dać tężnią wody i niepaść mocno, po kilku dniach mąka zbożowa i z groszkowych — z dodatkiem 30 gr. mąki linianej lub z nasienia bawelną.

**Doświadczenie z krowami.** Krowa puszczona do byka rano po podaju rannym (oczywiście że zrywając (latając) dała rano mleka znacznie mniej niż zwykle) przy podaju południowym dała znacznie więcej jak zwykle, bo za rano i za południe, lecz na 10 krów zwykle potem 6 lub 7 po 18 dniach trzeba było prowadzić drugi raz do buhaja. Zrobitem zatem próbe, mianowicie aby krowy puszczone do byka nie doić przy następującym podaju. — I rzeczywiście żadna po raz drugi nie zrywała.

Robię to doświadczenie stale od trzech lat a wynik podaje może kto z naszych czytelników zechce wytlumaczyć tę sprawę.

J. Sniadowski.

**Pozbycie się mechu na łąkach.** Porost mechu na łąkach nie jest przyczyną nieurodzajności łąk naszych, lecz jest raczej jej skutkiem. Na niektórych łąkach pochodzi silne krzewienie się mechu z braku pożywienia jakich potrzebują trawy; tam z pewnością się uda za pomocą właściwego nawożenia, przy odpowiednim obrabianiu łąki pozbyć się mechu bezwzględnie i nie zawodnie. Nie należy jednak nawozić taką łąkę zapominając, że potrzeba dostarczyć wszystkich potrzebnych środków pożywnych, bo jednostronny nawóz tu nie wystarcza. Chociaż próchnicowe łąki obfitują zwykle z natury w azot, to jednak brak im potasu i kwasu fosforowego; obu tych środków pożywienie roślin stanowiących należy dostarczyć takim łąkom w nawożeniu.

Gdy więc czasami może być brak pożywień także przyczyną rozrastania się mechu, to zdarza się w każdym razie wypadek taki rzadko; o wiele częściej powstaje zamśnienie łąki z powodu zbyt niej wilgoci i dla tego wystarczające osuszenie jest najpewniejszym środkiem pozbycia się mechu.

Że w tym kierunku popełniają gospodarze jeszcze zawsze zbyt często błędy pochodzi ztąd, że zaledwie uznają potrzebę odprowadzenia nadmiernej wilgoci z łąki. A przecież jest pewnem, że zbyt wielka wilgoć także i łąkom znaczne wyrządza szkody mianowicie przez to, że sprzyja rozwojowi mechu i wielu innych złych traw, gdy wzrostowi dobrych roślin zbyt duża wilgoć przeszkadza. Dodać tu należy, że łąki takie cierpią nie tylko skutkiem wilgoci, lecz zarazem przez tworzenie się kwasów.

Z tego wynikają zatem środki do gruntownego pozbycia się mechu z łąki same przez się. łąki należy doprowadzić do takiego stanu, jaki odpowiada silnemu rozwojowi dobrych roślin; przez to pozabawiany mech warunków, w których mógłby się rozrastać. W pierwszej linii starać więc należy o odpowiednie odwodnienie łąki; gdy tego dokonano, nie należy zanęchać należytego odkwaszenia łąki, co najpewniej i najprędzej się dokonuje przez silne nawiezenie wapnem. Wreszcie należy łąkę zasilić odpowiedniem nawozem a skutek spodziewany nastąpi niezawodnie.

(S.)

**Wirgińska kukurudza i koński zęb.** Hamburgscy handlarze nasion, wprowadzili w ostatnich czasach do handlu obok nasienia wirgińskiego końskiego zębu (*Pferdezahnmais*), nasienie wirgińskiej kukurudzy (*wirginischer Saatmais*), która się odznacza wzrostem przeciętnie o 2 stopy niższym od końskiego zębu. Roślina ta posiada zatem daleko mniejszą wartość i do uprawy bynajmniej się nie zaleca. Kukurudza wirgińska nazywa się w handlu portowym *White Corn*, a kosztuje o 3

marki na 100 *kg* taniej od nasienia końskiego zębu. Nasienie kukurudzy jest znacznie mniejsze, łatwo je więc od końskiego zębu można odróżnić. W każdym razie przy zamawianiu z niepewnych źródeł należy zachować pewną ostrożność i żądać wyraźnie dostawy wirgińskiego końskiego zębu, aby się uchronić przed przesyłką wirgińskiej kukurudzy.

**Ułatwienie zapłodnienia za pomocą wstrzykiwań dwuwęglanu sodowego.** Wedle spostrzeżeń zrobionych we Francji wstrzyknięcie na godzinę przed skożkiem do pochwy klaczom lub krowom 5 g dwuwęglanu sodowego w 1 l wody letniej bardzo ułatwia zapłodnienie. Roztwór dwuwęglanu działa korzystnie przez zmianę kwaśnej reakcji śluzu w pochwie na alkaliczną; wiadomo bowiem, że plemniki nasienia w roztoczynach alkalicznych żyją o wiele dłużej. W celu wypróbowania skuteczności tego środka, zalecił zarząd królewskich stacyi ogierów w Hanowerze przedsięwzięcie wstrzykiwań, o ile na to właściciele się godzili, klaczom nie dającym się zapłodnić. Wstrzykiwanie zastosowano też u 426 klaczy, z których 277 zostały zapłodnionych, u 14 rezultat stanowiącieniaszeze niewiadomy, a tylko u 145 okazało się stanowanie bezskuteczne. Przyjąwszy, że na 14 stanowiącieniaszeze niewiadomy dotąd rezultatem będzie połowa udanych, okazuje się, że dzięki zastosowaniu wstrzykiwań udało się odstanowić 66% klaczy trudnych do zapłodnienia. Na niektórych stacyach było skutecznym odstanowieniem nawet 80% i udało się zapłodnić klacze 7-o i 8-o letnie, które dotąd nie miały jeszcze weale żrebiąt pomimo kilkakrotnych odstanowień. Rezultat ten jest nadzwyczaj pomysłny, bo ogiery królewskich stacyi przeciętnie zapładniają 71% przyprawdowanych klaczy. Sądzić zaś można, że rezultat byłby jeszcze lepszy, gdyby wstrzykiwania wykonywali wprawieni ludzie i używali stosownego przyrządu. Wedle dotychczasowych doświadczeń do wstrzykiwań najodpowiedniej używać lejka z wężem kauczukowym i kanką zaopatrzoną na końcu licznymi otworami.

## Pytania i odpowiedzi.

**Odpowiedź na pytanie 11.** Mech na suchych łąkach można wyniszczyć eoroczem dwukrotnem bronowaniem, a to na wiosnę po obeschnięciu łąk i zaraz po zbiorze pierwszego pokosu w czerwcu, na wilgotnych zaś łąkach środek ten nie będzie wystarczającym; dla przedszego więc i zupełnego wyniszczenia mechu lepszym będzie siarczan żelaza (*Eisenvitriol*) wysiany w marcu po zejściu śniegu i spłynięciu wód w ilości 300 *kg*. na morg, i następnie dobre wywłóczenie bronami Laacke'go po obeschnięciu tych łąk. Siarczan żelaza nie tylko że niszczy mech, ale i pobudzi trawę do silniejszej vegetacyi. Brony systemu Laacke'go wyrabia fabryka maszyn E. Kühne w Moson na Węgrzech, dając takowe na 6 miesięczną wypłatę. Dla naszych łąk najlepiej odpowiada broną z marką C<sub>2</sub>.

Andrzej Pomian.

**Odpowiedź na pytanie 13.** Ponieważ wspomniany dębowy korneknie leży zadaleko od folwarku, aby się nań oplaćcić wozie obornik, radziłbym zaprowadzić tam płodozmian z zielonym nawozem:

Np. I. Ziemiaki na 150 *kg* superfosfatu 18%.

II. Owies z koniczynami szwecką i chmielową na 3 *q* kainitu.

III. Koniczyna 1 pokos na siano, drugi na zielony nawóz.

IV. Żyto ozime na 1 *q* superf. 18% i 3 *q* kainitu, podsiiane koniczyną szwecką i białą.

V. Koniczyna 1 pokos siano, drugi na ziel. nawóz. Koniczycie przeorywać tylko 6 cali głęboko dopiero po zupełnem zakwitnięciu i siać żyto na razowe, — pod ziemiaki zaś pierwszą 4 calową orkę zaraz wywłóczyć i przewalować, a drugą przed zimą dać 10 do 12 cali głęboką niezważając na to, że się wydobędzie surowica. Po ziemiakiach pod owies przeorać w jesieni na 8 cali głęboko.

Jeżeliby owies z czasem rósł za bujnie i szkodził rozwojowi młodej koniczyny, zastąpić go nadal jęczmieniem.

Koniczynę czerwona z białą siać w proporcji 8 *kg* pierwszej do 4 *kg* drugiej. Koniczynę szwecką i chmielową w proporcji 6 *kg* do 5 *kg* na morg.

Superfosfat mineralny 18% siac pod ziemiaki przed samem markowaniem i sadzeniem, a pod zboża razem z ziarnem.

Jeżeli koniecie będą się dobrze udawać, to znaczy że wapna w glebie dosyć, w przeciwnym razie należy nawieść miążu z wapna lub marglu najlepiej pod ziemiakach przed owsem, jeżeli się użyje miał plecowy niegaszonego wapna, to rozsiać w suchą jesienną porę pod brzoń, a jeżeli margiel to w ciągu zimy, na wiosnę zaś rozrzucić i wyhakować przed sieją.

Andrzej Pomian.

**Odpowiedź na pytanie 19.** Pan E. H. ma zudełną racyę skoro twierdzi, że niektóre odmiany ziemiaków zawierają pierwiastek trujący, który sprowadza grude — każdy, kto zajmuje się uprawą ziemiaków na większą skalę — wie o tem dobrze, że pewne gatunki posiadają te szkodliwe własności, w takim stopniu, że nawet mieszanie ich z innymi dobrmi gatunkami nie zawsze pomaga — wam tu na myśli naturalnie ziemiaki w zupełnie zdrowym i normalnym stanie — a więc nie skielkowane.

Kto kiedykolwiek sadił t. zw. „Gleasony“ wie dobrze, jaką grude ziemiaki powodują — Również niektóre gatunki Dołkowskiego posiadają te wady — do takich zaliczyć wypada „Zagłoby“, który to gatunek zarzucił nusiąłem, choć odznaczał się niezwykłą plennością.

W ogóle znanawajem, że szczególnie czerwone gatunki Dołkowskiego te niekorzystne własności posiadają.

Jeszcze jedno nadmienić wypada: Tak jak plenność i zawartość skrobi, tak samo i większa lub mniejsza ilość owego trującego pierwiastku (solaniny?) zależy od warunków miejscowych t. j. ż. n. p. Gleasony lub Zagłoby u mnie sadzone posiadają dużo solaniny, a u kogo innego, a więc na innej glebie lub w innej okolicy wyrosnięte tej szkodliwej własności albo wcale nie zdradza albo tylko w małym stopniu.

Tak samo jak p. E. H. i ja nieraz myślałem nad tem, czy nie istnieje jaki środek, za pomocą którego możnaby zbadać zawartość solaniny.

Przyłączam się zatem do pytania p. E. H. — a powyższe sprostowanie musiałem skrócić, spowodowany mylnem twierdzeniem pana K. M. jakoby w drzewie ziemiaki owej grude wywołującej własności wcale nie posiadały.

K. G.

**Pytanie 22.** Parcela na której z powodu znacznego odalenia nigdy nawozu staennego nie było. Ziemia lekka na której dwa razy siałem łąbin niebieski na zielony nawóz i dodawałem po 250 kg tomasyny na mórg.

Miałem pierwszym razem na tym zielonym nawozie z żużłami dobre ziemniaki, następnie lichy jęczmień a później mniej jak średni owies. Po powtórnie znawożeniu łąbinem i tomasyną posiałem żyto. Aby powtórnie nie narazić się znowu na wybór lichego jęczmienia lub kartofli, chciałybym tę rolę zasilić znowu azotem w jesieni w kształcie zielonego nawozu. Ponie-

waż łąbin wskutek dosyć wysokiego położenia po zbiorze żyta już mi duży nie wyrosnie; czyby nie było możliwe wsiad w żyto seradellę? a w takim razie w którym mniej więcej czasie?

Z. K.

**Pytanie 23.** Na pięćki ił, zorany głęboko na zimę — w 3cim roku po nawozie, chce dać po 15 cm miążu wapiennego i zasiać groch z owsem. Czy wapno można przeorać wielkoskibowami, równocześnie z grochem, a później na skibę owies zasiać. Czy wapno nie oddziała szkodliwie na kiełkowanie grochu?

A. W.

**Pytanie 24.** Czytany owies okazuje się najodpowiedniejszy na glinki zimne nieprzepuszczalne niedrenowane: Millner'a, Dupawski czy też „Riesenhafer“?

K.

**Pytanie 25.** Czy istnieje konieczyn odpowiedni gatunek, by bez ochronnej rośliny z zasiewu wiosennego utrzymać pokos dobry, zamierzam zbioru potem zasiać oziminy.

Poprzedzające zbiory na tem polu były: w r. 1899 dwa liche pokosy czerwonej konieczyny, później dano na to nawóz, i w zesłym roku (1900) były ziemiaki wcale dobre — pod zimę wyorano w zagryny. Położenie górzyście grunt różny, a przeważnie gliniasty, w części nieprzepuszczalny.

**Pytanie 26.** By wykluczyć pośrednictwo faktorów naszych zapytuję, gdzie lub komu sprzedać można bydło z opasu gorzelnianego.

P. K.

**Pytanie 27.** Który z wypielaczy konnych okazał się najpraktyczniejszy?

**Pytanie 28.** Czy siewnik systemu „Aberdeen“ okazał się praktyczny i w czem polega jego błędna obsługa względnie wysiew?

## Wiadomości handlowe.

### Ziemiopłody.

Lwów, 1. marca. Pszenica gotowa 750—780, na terminia 730—760, żyto gotowe 650—675, na terminia 640—650 owies obroczny gotowy 640—670, na terminia 650—680, jęczmień pastewny 550—575 brow. 640—670 rzepak ———, nowy 10 25—10 75 lnianka ———, groch pastewny 625—675 do gotowania 725—12 wyka 750—8 — bobik 6—6 25, brezka 7—7 25, kukurudza nowa 550—6—, stara —, chmiel za 56 kg. ———, konieczyna czerwona 45—65, biała 35—75—, szwedzka 50—85 — tymotka 20—26—, spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17—17 25 na terminia 16 75—17—.

Uspობienie co do pszenicy i żyta niezmiennie, ceny lokalne, co do owsa i jęczmienia lepsze.

Bank rolniczy we Lwowie.

Redaktor odpowiedzialny Dr. Kazimiera Miczyński.

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

**Zarząd dóbr Krasiczyńskich** sprzedaje 8 ctm. nasienia tymotki po koron 56 z workiem franko stacya Przemysł. Poszukuje 3 ctm. konieczyn czerwonej wolnej od kanianki. 3—8

**Nasienie buraków pastewn.** z gatunku Mamuth i Keksendorfer, produkty selekcyjnej zesłodzonej z gwarancya — sprzedaje po 30 złr. za 100 kg. Zarząd dóbr Sanniki p. Mościska. 3—8

**Zarząd dóbr Strupków p. Otynia** ma na sprzedaż owies nasienny Lancaster i Sybirak po 18 kr. z workiem, loco stacya. — Pierwszeństwo mają wcześniej w zaplajający. 3—8

**Zarząd dóbr** Luka mała p. Grzymajów ma na sprzedaż groch „Victoria“ i nasienie „Soji“ po 15 złr. 50 ct. za 100 kg. z workiem. 2—3

**Agronom akademik** z wieloletnią praktyką, podejmuje się oceny i ilustracji większych i mniejszych dóbr na podstawie odpowiednich plodozmiarów w różnych kierunkach, wykazuje stado dochochy, urząda chodowle koni, bydła i owiec różnych ras. Oferty przyjmuje Adminstr. Rolnika.

**Zarząd dóbr Zameczek** poczta Żółkiew.

ma na sprzedaż

**Drzewka owocowe** (Grusza i Jabłonie) odmiany szlachetne i zaaklimatyzowane.

**Sadzonki łoży** koszykarskiej.

**16 Bulhajków** rasy Bernelskiej i Szwyców.

**Tymotkę i konieczynę** nasienną wolne od kanianki z gwarancya.

**Psy jamniki, Psy Św. Bernarda** krzyżowane z dogami tybetańskimi.

Również jest na sprzedaż:

Folwark Kiernica cztery kilometry od Gródka obejmujący 225 morgów ziemi pszennej w dobrej sile nawozowej skomasowany z budynkami w dobrym stanie. 2—4

Kosiarki

Nasiona

Siewniki

# DOM dla ZIEMIANY

Lwów — ul. Jagiellońska 115.





**NASIONA GOSPODARSKIE**

Koniczyny, lucerne, seradele, tymotkę, rajgrasy i inne trawy, buraki i marchew pastewną, koński ząb, wykę, łąbiny i t. d.

Nawozy sztuczne

superfosfaty, mąkę kostną, mąkę żużlową, saletrę chilijską i t. p.

Maszyny i narzędzia rolnicze

z najpierwszych fabryk **Hotherra i Schrantza w Wiedniu, Rud. Sacka w Plawitz, Braci Röber w Wutha**

w szczególności także

oryginalne brony polowe i łąkowe **Laacke'go**, kosiarki i żniwiaki **Mac Cormick'a**, nowy siewnik rządowy „**Victoria-Drill**“, **Hofherra i Schrantza**.

poleca na sezon wiosenny 1901 r.:

**Oddział rolniczy**

Związku handlowego Kolek rolniczych

w Krakowie ul. Pijarska l. 4

we Lwowie ul. Pańska l. 21

5-12

Ceny najniższe bez konkurencyi.

Cenniki, katalogi, prospekty, próbki nasion i t. d. przesyła się darmo i oplatnie.

!!! Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich !!!

**PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA**

polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości, jakoto: **WERNIKSY i OLEJE**, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

Masy i farby do podóg, woski

Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament

**PIPY** do beczek, **GAZY** na pytle

Środki dezynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.

Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła, **ŚRODKI OWADOGUBNE**.

Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie

Pasy do maszyn, gurdy, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne

Płyty i sznury do kotłów, holendry

Ceraty, chodniki, rogózki i podściółki, oliwy, zapalki

**SZPAGATY, SZNURY**

Środki do czyszczenia metal, jak proszek, mydło, pasta i t. p.

Farbka, kreschmal, mydło do prania, świece

Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprzęży

**SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE**

etc., etc.

Sklep i magazyny w domu własnym, ul. Kopernika l. 1.

Cenniki na żądanie gratis.

8-52

Zarząd dóbr

**Dra. Mikołaja Hr. Reya**

Przyborowie p. Grabiny stacya Czarna.

Ma na sprzedaż ziemniaki „**Silesia**“ Cimbala i „**Topór**“ Dołkowskiego po cenie 7 K. za 1 ctn. m., 60 K. za 10 ctn. m., 500 K. za 100 ctn. m. loco stacya Czarna bez worka. Ziemniaki te polecić możemy jako najwydatniejsze i najpewniejsze z wielu najnowszych odmian które uprawiamy; Topory nadają się szczególnie do gorzelni, zaś Silesia odpowiada wszelkimi wymogom. Prócz powyższych, mamy własnej hodowli odmian „**Edward**“ z krzyżowania Niebieskich Ołbrzymów Paulsena z Topazem Dołkowskiego. Płon w r. 1900 — 11,800 kg. z morga 17,7% skrobi. Za 100 kg. 20 K., za 50 kg. 15 K. za 25 kg. 10 K. bez worka loco Czarna.

4-8

**Zarząd dóbr w Nadybach**

(poczta i stacya kolej. w miejscu)

ma na sprzedaż 100 ctn. łąbiny **niebieskiego** po 12 koron, 500 korecy **kartofel „Gracya“** po 6 koron i 10 ctn. soi czarnej wczesniej po 40 koron za 100 kg. loco stacya.

Również ma do sprzedania każdego czasu (na zamówienie) **świeże pstrągi strumienne** po 7 koron za kilogram. 3-6

**Majętność Granówko p. Granowo.**

powiat Kościański, przyjmuje od 1-go lipca br. lub też wcześniej **elewów gospodarczych.**

Gorzelnia buduje się w tym roku. Parowy pług. Intenzywna kultura rolna i hodowla wszelkiego inwentarza. — Warunki wedle umowy. Zgłoszenia przyjmuje: **R. Dunin**, Granówko, p. Granowo, W. ks. Poznańskie. 3-8

**W Czortkowie** obok gmachu Rady Powiatowej, znajduje się skład sztucznych nawozów, głównie thomasy i kainitu z którego rolnicy korzystać mogą, dla przeprowadzenia prób ze sztucznymi nawozami. — Bliższych szczegółów udzieli kancelarya Rady powiatowej. 4-2

**Rządca dóbr** wszechstronnie wykształcony z chlubnymi rekomendacyami i na procenta. — Listy odbiera Administracya pod K. L. 59'8. 5-6

**Zarząd dóbr** Końszynski poczta Potok złoty ma do odstąpienia 5 ctn. olbrzymiego grochu „**Victoria**“ palcami wybiieranego po cenie 12 złr. za 100 kg. z workiem loco stacya Niżniów. 2-3

**Na sprzedaż** nasienie koniczyny czerwonej, zdrowe wolne od kaniarki cena za 100 kg. w podwójnym worku loco stacya kolei Brody, względnie Buczacza — zgłoszenia Tadeusz Cieński Lwów, Kurkowa 15. 2-4

**Ogier** krwi orientalnej 160 ctn. wysoki 5-cio letni zdolny do chowu gnady „**El-Kebir**“ od „**Stelli**“ do sprzedania w Oknie poczta Horodenska stacya kolejowa w miejscu. 2-2

**Dzierżawa** folwarku w Galicyi 400 morgów ziemi średniej jakości dozo dobrych łąk — 12 klm. dobrej drogi do kolei — budynki w dobrym stanie — gorzelnia w ruchu — inwentarz kompletny — dotąd we własnym zarządzie tanio do wydzierżawienia ale tylko dobremu gospodarzowi z dobrymi poleceniami. Oferty pod cyframi P. T. 257, przyjmuje Rudolf Mosse w Pradze. 2-3

**Zarząd dóbr** Swistelniki o p. Lipina dolna, stacya kolejowa Skomorochy stare ma do sprzedania grubo ziarnistą cylindrową pszenicę „**przewódkę**“ w cenie po 18 koron bez worków lub z workiem i z dostawą do stacyi Skomorochy stara 19 koron za 100 kg. 2-3

Polecamy do siewu na wiosnę **czerwoną koniczynę** z gwarancją wolności od kaniarki i inne nasiona i trawy.

**Ceny przystępne.** Opróbowane oferty na żądanie odwrotną pocztą **ODDZIAŁ TOWAROWY** Lwowskiej Filii Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu. 2-5

**Administracya** dóbr Dytiatycze p. Sądowa Wisznia, poszukuje młodego ekonomy na ordynaryj obecnego z uprawą roli i hodowlą. Pożądane odpisy świadectw; podnia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Termin do 1. Marca. 2-3

Zarząd dóbr

**Szutromińce st. kolej. Tłuste, poczta Uściczko** ma do sprzedania:

**nasienie koniczyny czerwonej** wolnej od kaniarki po 60 zł. za cetnar metryczny loco kolej. 1-5

Kupię

**buhajka pełnej krwi Simenthal** wieku 6 do 8 miesięcy

**L. Morawski** Kłonicze poczta Hruszów.

## Kwizdy płyn restytucyjny dla koni.

Cena 1 flaszki K. 2-80.



Całkowicie woda do picia koni.

Od 40 lat używany w stajniach dworskich i większych stajniach wojskowych i cywilnych, do wzmocnienia przed i przywrócenia sił po wielkich trudach, przy zwichnięciach, przeciwnie sztywności ścięgien etc.; czyni konia zdolnym do nateżeń w treningu.

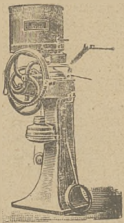
Prawdziwy tylko z powyższą marką ochronną dostać można we wszystkich aptekach i drogueryach.

Skład główny:

**Franciszek Jan Kwizda**

o. i k. austro-węg. król. nam. i ks. bałg. dostawca D. w. w.  
aptekarski okręgowy w Kornenburgu pod Wiedniem.

13 13



**IGN. MATHEI ONIUA**

Wiedeń III/2. Obere Weissgerberstrasse 14.

GENERALNE ZASTĘPSTWO

**Henryka Laura**

Manheimskiej patentowanej centryfugi mlecznej.

Gwarantuje najczystsze odświeżenie.  
Odsprzedawcom korzystne warunki.

4-6

Polwark Sosolówka p. Włazkowce

poszukuje żyta jarego 8 do 10 cetn. metr.  
ma zaś na sprzedaż

Owies „Lancaster“ wczesny	po 20 koron
„ „ wiewchowy węgierski	„ 20 „
Jarą pszenicę Champion	„ 20 „
Soję czarną	„ 30 „
Kukurudzę nasienną Cinquantino	„ 18 „
Hreczkę japońską gruboziarnistą	„ 22 „
za 100 kłgr. netto z workiem i odstawa do kolej.	3-3

**Poszukujemy** do kupna 70 ct. m. nasion **wyki pastewnej** do zasiewu wiosennego — Zgłoszenia z podaniem próbki i ceny za 100 kg. pod: **Zarząd dóbr w Żórawnie** poczta loco.

**Sadzonki lasowe** ze szkółek piękne silne sosny i czarne jodły 1000 sztuk 2 letnich lub 3 letnich 8 koron — 10,000 sztuk 50 koron. Dęby i wiąz 1000 sztuk jednorocznych 8 koron — 2 letnich 10 koron — 10,000 sztuk 70 i 80 koron. **Pecz Armin**, właściciel szkółek Budapeszt VIII Kalvaria ter 8.



**Drzewka** alejowe i ogrodowa 3-4 metr. 4-5 letnie ze szkółek. Jasiony Jarzębiny i wszelkie gatunki Jasionów i Kłobów po 50 ct. za 100 sztuk. Jasne drzewka według cennika **Pecz Armin-Pik**, ogrodnik nadworny Budapeszt Budapeszt VIII. Kalvaria ter 8.

**KOMITET C. K. GAL. TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO**

we Lwowie, ul. Słowackiego 8

sprowadza dla członków swoich

**wszelkie nawozy sztuczne**

wedle warunków specjalnego cennika.

**Rabaty przyznane Komitetowi przez fabryki przy odbiorze wielkiej ilości nawozów rozdziela się z końcem roku pomiędzy odbiorców.**